

Józef ŻYCIŃSKI

PROBLEM PSYCHIZMU W FILOZOFII  
K. R. POPPERA

Jedna z bardziej doniosłych filozoficznie tez w systemie wypracowanym przez K. R. Poppera głosi, iż w wyjaśnianiu świata nie wystarczy proste odwołanie się do praw rządzących materią. Mimo niekwestionowalnych zasług nauk przyrodniczych, okazują się one niewystarczające, by mogły wyjaśnić fenomen życia lub bogaty świat ludzkiej psychiki. Podzielając to przekonanie Popper odwołuje się do opinii innych przyrodników i cytuje, np. wypowiedzi E. Wignera o błędności stanowiska filozofów, którzy traktują życie jako proces fizykochemiczny dający się wytłumaczyć w kategoriach pojęć biologii, fizyki i chemii<sup>1</sup>.

Materializm, który wystarczająco tłumaczył przyrodę i jej rozwój okazuje się filozofią niewystarczającą, co do charakterystyki psychizmu ludzkiego, naszego ja, świata kultury, wolności czy prawdy. „Nie można zrozumieć ludzkiego ducha i ludzkiego ja bez uwzględnienia świata nr 3” — podkreśla Popper w *Objective Knowledge*<sup>2</sup>.

Problematykę niematerialnego osobowego ja podjął Popper w 600-stronicowej rozprawie *The Self and Its Brain* przygotowanej razem z J. Ecclesem laureatem Nobla w dziedzinie biologii (1963) i specjalistą z zakresu neuofizjologii i biologii mózgu. W celu uniknięcia religijnych skojarzeń łącznych z terminem „dusza”, zamiast angielskiego słowa *soul* używają oni systematycznie terminów *self*, *mind* lub *self conscious mind*. Centralnym wnioskiem pracy jest teza, że w człowieku można wyróżnić dwa niesprowadzalne do siebie elementy — odpowiadające procesom organicznym i psychicznym. Jedną z odpowiedzi na pytanie, czym jest ludzkie *self* brzmi: jest to rzeczywistość zasadniczo różna od zjawisk obserwowanych, w przyrodzie poza człowiekiem, istotowo — a nie tylko pod

---

\*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

<sup>1</sup>*The Self and Its Brain. An Argument for Interaction*, Springer International 1977, 442.

<sup>2</sup>Rozdz. III, 9.

względem stopnia — odmienna od psychizmu zwierzęcego<sup>3</sup>. Do przyjęcia takiego wniosku skłoniła Ecclesa interpretacja danych dotyczących funkcjonowania mózgu ludzkiego, Poppera — niewystarczalność interpretacji materialistycznych oraz własna wizja trzypoziomowej rzeczywistości.

Sformułowanie wniosku o niewystarczalności materializmu poprzedzone jest szczegółową analizą różnych wersji tej filozofii, której elementy występują w materializmie dialektycznym, teorii identyczności, teorii centralnego układu nerwowego, poglądach J. Monoda, G. Ryle'a, W. O. V. Quine'a czy H. Putnama. Po wykazaniu niekonsekwencji i trudności poszczególnych wersji interpretacji materialistycznej Popper rozprawia się z tezą poetycko-prorockiego materializmu zwanego przez autora *Logik der Forschung* materializmem obietnic (*promissory materialism*). Kierunek ten wobec zarzutów niewystarczalności materialistycznych tłumaczeń świata ludzkiej psychiki wysuwa programowo optymistyczną odpowiedź: Owszem, w obecnym stanie nauki istnieją jeszcze trudności, znikną one jednak wraz z rozwojem badań, kiedy lepiej poznamy funkcjonowanie mózgu i systemu nerwowego. Podobnej nadziei Popper nie uważa za cnotę, lecz porównuje ją z czekiem wypisywanym bez bankowego pokrycia w oczekiwaniu na przyszłe zyski. Podkreślając, iż optymizm taki pozbawiony jest uzasadnionych podstaw, Popper stwierdza mocno: „Proroctwo to jest bezpodstawne. Nie podejmuje się żadnych prób, aby uzgodnić je z wynikami najnowszych badań mózgu. Opinie badaczy, którzy tak, jak Wilder Penfield zaczęli od teorii identyczności<sup>4</sup> a kończyli jako zwolennicy dualizmu (...) są ignorowane. Nie podejmuje się żadnych prób rozwiązania trudności materializmu za pośrednictwem argumentacji. Nie uwzględnia się nawet żadnych alternatyw w stosunku do materializmu. Stąd też, zachowując rozsądek można twierdzić, iż tezy materializmu obietnic nie zasługują na większe zainteresowanie niż twierdzenia, że przestaną istnieć koty lub słonie, gdyż przestaniemy o nich mówić, albo też że któregoś dnia przewyżyczymy śmierć, gdyż nie będziemy o niej mówić”<sup>5</sup>.

Można pytać, czy nie jest to krytyka zbyt radykalna. Faktem jest przecież, że nauka znajduje się w ciągłym rozwoju, i że uznane przedwcześnie za nierozwiązalne kwestie jej jednego stadium stają się banalami w stadium następnym. Nadzieja na rozwiązanie w przyszłości trud-

<sup>3</sup> *The Self...*, 553 n.

<sup>4</sup> Materialistyczna teoria psychizmu, w której przyjmuje się, że psychizm i materialność są dwoma aspektami tej samej rzeczywistości, podobnie jak aspekt falowy i korpuskularny stanowi dwa różne przejawy identycznej rzeczywistości światła, zaś Gwiazda Poranna i Gwiazda Wieczorna dwa stany tej samej planety Wenus.

<sup>5</sup> *The Self*, 97.

nych kwestii aktualnego etapu badań nie musi więc być nadzieją naiwnych, którzy chowają głowę w piasek, by nie dostrzegać aktualnych trudności obserwacyjnych i zachować niewzruszoną wiarę w prywatną wizję prostego, jednorodnego ontycznie świata.

Niewątpliwie w metodologii przyrodoznawstwa stanowisko materializmu obietnic można uznać za naturalne. Przyrodnik bada przecież jedynie rzeczywistość materialną i nie może apriorycznie określać, czy i gdzie kończy się świat materii. Przekracza to jego kompetencje i możliwości, gdyż postawa taka byłaby już wyrazem pewnej metafizyki. Ale też Popper nie kieruje swych zastrzeżeń w stronę przyrodników związanych ograniczeniami metodologicznymi. Kieruje je w stronę filozofów, którzy metodologię przyrodoznawstwa przekształcili w metafizyczne artykuły wiary, ozdabiając jeszcze przy tym swe stanowisko nalepką naukowości. To o nich właśnie pisał z pozycji materializmu G. Ryle: „kiedykolwiek... nauka osiąga swój wielki sukces, jej entuzjastyczni akolici zawsze fantazjują, iż obecnie wszystkie kwestie są rozwiązalne”<sup>6</sup>.

Zamiast postawy wiernego akolity, który z pokorą strzeże depozytu materialistycznych wierzeń, Popper zaleca postawę otwarcia na dostępne aktualnie dane przyrodoznawstwa i postawę poszukiwania ich całościowej, pełnej interpretacji filozoficznej. Takiego otwarcia można dopatrzeć się nawet u czołowego teoretyka materializmu mechanistycznego la Mettriego, który w kilka lat po opublikowaniu pracy *L'Homme machine* zrewidował swe upraszczające interpretacje w drugiej pracy noszącej znamienity tytuł *Las animaux plus que machines*.

Popperowskie otwarcie na dane obserwacyjne wyraża analiza zebranych przez Ecclesa wyników badań dotyczących biologii mózgu i neurofizjologii. Dane te ukazują dwukierunkowość zależności między myślą a przemianami mózgu. Ludzkie „ja” w świetle tych badań nie jawi się jako funkcja wysoko zorganizowanej materii, lecz przeciwnie pełni ważne funkcje organizujące w stosunku do ludzkiego systemu nerwowego. Modyfikuje ono, selekcionuje i częściowo kontroluje procesy dokonujące się w naszym mózgu. Zależnie od dyspozycji „ja” działalność pewnych płatów mózgu może ulegać aktywizacji lub osłabieniu; w zbiorze oddziałujących bodźców przeprowadzane są selekcje, których charakterystyka nie potwierdza artykułu wiary głoszącego, iż człowiek wybiera zawsze bodziec najsilniejszy. Bardziej spójną i adekwatną interpretację filozoficzną tych procesów można otrzymać, jeśli przyjmie się, że w człowieku obok elementu materialnego podległego prawom fizyki i biologii istnieje element niematerialny tłumaczący specyficzny charakter ludzkiej wolności,

---

<sup>6</sup>G. Ryle, *The Concept of Mind*, London 1999, 76.

wartościowań etycznych czy przeżyć estetycznych. Swoista autonomia niematerialnego „ja” w stosunku do systemu neuronów wyrażona jest w metaforycznej formule Ecclesa: „ja gra na mózgu”, tak jak pianista gra na fortepianie lub kierowca kontroluje skrzynię biegów<sup>7</sup>.

Obok trudności obserwacyjnych materialistyczne interpretacje psychiki ludzkiej wikłają się dodatkowo w trudności, które Popper nazywa racjonalnymi. Jeśli bowiem przyjąć, że myślenie jest jedynie wynikiem oddziaływań między neuronami, to w zupełnie nowych perspektywach jawi się problem prawdziwości ludzkiego poznania. Skoro myślenie determinowane jest całkowicie przez prawa fizyki i biologii określające charakter międzyneuronowych reakcji, to oznaką dużego optymizmu byłoby oczekiwanie, iż reakcje te będą odzwierciedlać obiektywne procesy istniejące niezależnie od podmiotu refleksji. Reakcje po prostu są takie, gdyż takie musiały być. Prawa przyrody nie pozwalają na ich inny przebieg. Trudne do wyjaśnienia pozostałoby pytanie, dlaczego prawa kierujące funkcjonowaniem mózgu pozwalają na jednomyślność w zakresie tabliczki mnożenia, nie prowadzą natomiast do podobnej jednomyślności przy ocenie zasady „nie zabijaj”, jakkolwiek dane empiryczne uzasadniają słuszność tej zasady nie gorzej niż słuszność twierdzenia  $6 \cdot 8 = 48$ . Omówienie tych trudności Popper zamyka konkluzją: materializm „jest niemożliwy do pogodzenia z racjonalizmem”<sup>8</sup>.

Uznając niematerialny charakter psychizmu ludzkiego autor *Logik der Forschung* zachowuje postulowany krytycyzm filozoficzny względem prób racjonalnego uzasadniania tezy o nieśmiertelności duszy. Jest to znowu powściągliwość uzasadniana metodą. Mamy obszerny zestaw danych empirycznych, które dotyczą ludzkiej psychiki i upoważniają do filozoficznych wniosków o jej niematerialności. Nie mamy natomiast danych empirycznych dotyczących funkcjonowania psychizmu ludzkiego niezwiązanego z ciałem. Dlatego też Popper milknie. Nie chciał on włączyć do swej filozofii milczenia, które proponował Wittgenstein. Równocześnie jednak nie chce zachowywać się, jak osobnik, który z satysfakcją zabiera głos na każdy temat. Podczas wakacji spędzonych razem z Ecclesem w Villa Serbelloni zapoznał się on z próbą filozoficznej argumentacji za nieśmiertelnością duszy wypracowaną przez kolegę biologa. Po wysłuchaniu argumentów Ecclesa nawiązujących do elementu tajemnicy ludzkiej egzystencji i problemów z wyjaśnieniem indywidualności poszczególnych osób Popper dodaje tylko z zadumą: „Jeśli jest coś słusznego w idei przyszłego życia, to sadzę, że należy traktować bardzo poważnie wypowiedzi

<sup>7</sup> *The Self...*, 495.

<sup>8</sup> *The Self...*, 181.

tych, którzy twierdzą, iż nie może przebiegać ono w przestrzeni i czasie, nie może to być jakaś czasowa wieczność”<sup>9</sup>.

Próbkę Popperowskiego filozofowania o duszy jest zawarty w niniejszym numerze fragment „Odrzucenie materializmu” pochodzący z trzeciego rozdziału omawianej pracy. Odmienną zarówno od Popperowskiej, jak i od tradycyjnych ujęć próbę filozofowania o ludzkim psychizmie stanowi artykuł J. Rayskiego (s. 27).

---

<sup>9</sup> *The Self...*, 557.